

Roman Bartnicki

"Wann entstand das Neue Testament", John A. T. Robinson, Paderborn-Wuppertal 1986 : [recenzja]

Collectanea Theologica 58/4, 162-163

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nawczego można wnioskować, że po „incydencie” w Koryncie Paweł szybko opuścił to miasto i statkiem wrócił do Efezu. Tam znowu chwycił za pióro, ewentualnie podyktował swój szósty list do Koryntu, tzw. *List we łzach*, który i tym razem do stolicy Achai dostarczył Tytus. Udał się on statkiem do Koryntu, a po pojednaniu z tamtejszą wspólnotą drogą lądową dotarł do wspólnot Macedonii, gdzie spotkał się z Pawłem. *List we łzach* został więc napisany w początkach roku 55.

W czasie wizyty pośredniej Paweł zapowiedział, że wkrótce znowu przybędzie do Koryntu, a następnie ma zamiar „udać się do Macedonii i z Macedonii znów przyjść do was po to, byście mnie wyprawili w podróż do Judei” (1, 16). Jednakże potem zmienił plany i prosił Tytusa, aby wyruszył mu naprzeciw i spotkał go w Troadzie. Jeszcze latem dotarł Paweł do Troady, gdzie jednak nie spotkał Tytusa: „nie spotkałem Tytusa, brata mojego. Pożegnałem się przeto i wyruszyłem do Macedonii” (2, 13). Tam oczekiwał Paweł z niepokojem swego współpracownika Tytusa, gdyż nie był pewny, czy jego *List we łzach* pisany dobrze został przyjęty przez wspólnotę koryncką. „Lecz Pocieszyciel pokornych, Bóg, podniósł i nas na duchu przybyciem Tytusa” (7, 6). Z Macedonii, gdzie apostoł zatrzymał się na pewien czas, napisał do Koryntu swój siódmy list, tzw. *List pojednawczy*, w którym opowiada „o udręce doznanej przez nas w Azji” (1, 8). Jeśli jest to aluzja do aresztu Pawła w Efezie, co jest bardzo prawdopodobne, to musiałby on po swojej „wizycie pośredniej” w Koryncie, a przed podróżą do Troady i Macedonii przebywać w więzieniu. Być może na podstawie Dziejów Apostolskich można wyprowadzić wniosek, że uwięzienie Pawła w Efezie (o którym Dz nie wspominają) i opóźniona podróż z kolektą w r. 55: „Po tych wydarzeniach postanowił Paweł udać się do Jerozolimy przez Macedonię i Achaję. «Potem, gdy się dostanę, muszę i Rzym zobaczyć» — mówił. Wyśłał więc do Macedonii dwóch swoich pomocników, Tymoteusza i Erasta, a sam pozostał przez jakiś czas w Azji. W tym właśnie czasie powstał nie mały rozruch z powodu drogi Pana” (Dz 19, 21—23).

Nie wiadomo, stwierdza R. Pesch, czy *List we łzach* został napisany przez apostoła w więzieniu, czy też Paweł dopiero po uwolnieniu z więzienia posłał z tym listem Tytusa do Koryntu. Zimą 55/56 Paweł przebywał „trzy miesiące” (Dz 20, 3) w Koryncie. Dotarł tam najpóźniej w grudniu r. 55. *List pojednawczy* wysłał więc do Koryntu jesienią r. 55.

Jedność literacka 2 Kor wielokrotnie już była podważana. R. Pesch w sugestywny sposób odtworzył okoliczności, w jakich miały powstać wyróżnione przez niego listy.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

John A. T. ROBINSON, *Wann entstand das Neue Testament*, Paderborn-Wuppertal 1986, Verlag Bonifacius-Druckerei — Brockhaus, s. 383.

Autor był anglikańskim biskupem (1919—1983) w Woolwich (Wielka Brytania). Oryginał pt. *Redating the New Testament* wydawany był w Londynie w latach 1976, 1981⁴.

Wbrew ogólnie przyjętym poglądom biblistów autor postawił twierdzenie i usiłował je uzasadnić, że przyjęte we współczesnych wstępach do Nowego Testamentu daty powstania pism Nowego Testamentu nie są poprawne, gdyż zbyt późno odsuwają czas ich napisania. Najpierw J. A. T. Robinson referuje mocno odbiegające od siebie chronologie, które zaproponowali: F. C. Baur, A. v. Harnack, H. v. Soden, W. G. Kümmel i N. Perrin. Baur przyjmował, że Ewangelia Jana powstała około r. 170, Harnack — w latach 80—110. Drugi List Piotra — Harnack: r. 175; v. Soden: 100—133 r.; Kümmel: 125—150 r. Wychodząc od Ewangelii Jana, której datę powstania J. A. T. Robinson chciałby przesunąć przed żydowskie powstanie z lat 66—70, konse-

kwentnie przesuwa on także czas napisania pozostałych pism Nowego Testamentu. Wszystkie miały powstać przed upadkiem Jerozolimy w r. 70. Usiłując udowodnić tę hipotezę w swej książce, Robinson chce rzucić wyzwanie przyjętemu poglądom (s. 20).

Autor ukazuje znaczenie upadku Jerozolimy w r. 70 dla pierwotnego Kościoła, dla myśli teologicznej i literackiej twórczości chrześcijańskiej (s. 23—39). Już tutaj wyraża pogląd, że wszystkie trzy Ewangelie synoptyczne zredagowane zostały przed r. 70. Jak C. H. Dodd, w Mk 13; Łk 19, 41—44; 21, 20—24; Mt 24 nie widzi nic, co wskazywałoby na upadek Jerozolimy i uważa, że są tam tylko literackie, prorockie groźby, że zbliża się sąd (powszechne w pismach prorockich), a synoptycy nic nie wiedzieli o wojennych wydarzeniach z r. 70.

Także Paweł (s. 40—94), którego pisma, łącznie z Deuteropaulinami i listami pasterskimi, miały powstać w latach 50—58, uważany jest przez J. A. T. Robinsona za świadka tego, że cała wczesnokościelna teologia rozwinęła się i została spisana w latach 30—70 (s. 93). Wraz z Heglem twierdzi on, że chrystologia w zasadniczym ujęciu rozwinęła się w latach 30—35 i do soboru apostołskiego w r. 48 sformułowane już zostały struktury teologii.

J. A. T. Robinson uważa, że dane Dziejów Apostołów (s. 95—126) zgadzają się z wypowiedziami listów Pawłowych. Wysoko ceniąc notatkę Papiasza, antymarcjonistyczny Prolog, dane Euzebiusza, Hieronima i innych pisarzy, opowiada się za opinią, że najwcześniej spisana została Ewangelia Mateusza (s. 125). Przyjmuje, że Mt powstał około r. 40; Mk około r. 45; Łk około r. 57; Dz około r. 60. List Jakuba datuje na r. 47 (s. 127—148). Dla Ojców apostołskich przyjmuje daty: Didaché: 40—60 r.; Pierwszy List Klemensa: 70 r.; List Barnaby: r. 75; Pasterz Hermasa: r. 85 (s. 363 n).

Egzegeta niemiecki, P. G. Müller postawił J. A. T. Robinsonowi zarzut, że nie skonsultował on w wystarczającym stopniu nowszej, ważniejszej literatury dotyczącej takich zagadnień jak upadek Jerozolimy w r. 70 i znaczenie tego wydarzenia dla pierwotnego chrześcijaństwa, nie uwzględnił nowszych studiów dotyczących świadectwa Papiasza, chronologii Pawła, stosunku Pawła do paulinizmu (Deuteropaulina, obraz Pawła w Dz), procesu redakcyjnego kształtowania się tradycji pism nowotestamentalnych. Poszczególne kwestie zazwyczaj są bardziej skomplikowane niż wynika to z harmonizującej prezentacji Robinsona (P. H. Müller w *Bibel und Kirche* 41, 1986, 185 n). Trudno byłoby więc twierdzić, że jego studium stoi na poziomie współczesnych badań w wielu omawianych kwestiach.

Dzieło J. A. T. Robinsona ani nie burzy zgodnych poglądów egzegetycznych obecnej doby, jeśli takie istnieją, ani nie prezentuje rzeczywiście nowych poglądów, lecz łączy ze sobą szereg wartych wspomnienia, lecz dziś wątpliwych poglądów dawniejszych badaczy. P. G. Müller stwierdza, że nie ma podstaw, by po ukazaniu się tej książki pisać na nowo wstępy do Nowego Testamentu albo zmieniać kwestie wprowadycyjne podczas wykładów. Studium to powinno zwrócić uwagę na fakt, że w wielu kwestiach wprowadycyjnych, szczególnie gdy chodzi o datację, poruszamy się po hipotetycznym gruncie; ale także na to, że nasze hipotezy tak są uzasadnione, że po ukazaniu się tej książki z pewnością nie muszą być rewidowane.

ks. Roman Bartnicki, Warszawa

Franz MUSSNER, *Was lehrt Jesus über das Ende der Welt?*, Freiburg-Basel-Wien 1987, Verlag Herder, s. 92.

W ostatnich latach obserwujemy żywe zainteresowanie eschatologią zarówno ze strony biblistów, jak i dogmatyków. Ukazują się coraz to nowe książki poświęcone tej problematyce. Dużym zainteresowaniem cieszy się m. in. centralne miejsce w Nowym Testamencie: mowa Jezusa o końcu świata